WHO zmieniło nazwę małpiej ospy na Clade – użytą podczas symulacji pandemii z roku 2018, tj. CLADE X



Pandemię "COVID-19" poprzedziło kilka gier symulacyjnych, m.in. szeroko znany «Event 201». Mniej znany jest fakt, że **odbyła się również symulacja dotycząca małpiej ospy. W roku 2018, w Johns Hopkins Center for Health Security miała miejsce symulacja «Clade X Exercise».** https://www.centerforhealthsecurity.org/our-work/exercises/2018_clade_x_exercise/ https://homelandprepnews.com/countermeasures/28399-clade-x-simulated-pandemic-put-political-leaders-public-notice/

Warto zauważyć, że WHO zmieniło obecnie nazwę ospy małpiej; jest ona obecnie nazywana Clade 1 i Clade 2. https://www.cidrap.umn.edu/news-perspective/2022/08/who-unveils-new-monkeypox-variant-names https://www.who.int/news/item/12-08-2022-monkeypox–experts-give-virus-variants-new-names

Bill Gates w roku 2017: "Następna epidemia może objawić się na ekranie komputera terrorysty wykorzystującego inżynierię genetyczną do stworzenia **syntetycznej wersji wirusa ospy lub niezwykle zaraźliwego i śmiertelnego patogenu grypy".**



Trzy miesiące później Johns Hopkins Center for Health Security po raz pierwszy od wielu lat rozpoczęło szczegółowe planowanie nowych manewrów pandemicznych – **jeszcze większych i bardziej złożonych niż poprzednie. Ich tytuł brzmiał "Clade X"** *(foto powyżej).*https://liebertpub.com/doi/abs/10.1089/hs.2019.0097?journalCode=hs

[Źródło]

Szczepienia na małpią ospę są eksperymentem medycznym



Nie mamy pewności co do skuteczności tych szczepionek, ponieważ nie były one wcześniej stosowane w tym kontekście i na taką skalę – przyznał pracownik WHO.

- W sobotę WHO przeprowadziła konferencję prasową pod

przewodnictwem dyrektora generalnego WHO Tedrosa Adhanoma Ghebreyesusa.

- Tim Nguyen, kierownik jednostki ds. globalnej gotowości na zagrożenia zakaźne w Programie Kryzysowym Światowej Organizacji Zdrowia, powiedział, że skuteczność szczepionki nie jest jeszcze znana.
- Tego samego dnia Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła epidemię "małpiej ospy" jako globalny stan zagrożenia zdrowia.
- Zobacz też: Niemcy: Na "paradzie równości" domagano się legalizacji gwałcenia dzieci

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przyznała w sobotę, że każdy, kto otrzyma szczepienie przeciwko "małpiej ospie", weźmie udział w masowym „badaniu klinicznym" mającym na celu ustalenie bezpieczeństwa nowo opracowanej szczepionki.

"Badanie kliniczne"

W sobotę WHO przeprowadziła konferencję prasową pod przewodnictwem dyrektora generalnego WHO Tedrosa Adhanoma Ghebreyesusa, aby ostrzec świat przed epidemią "małpiej ospy". Tim Nguyen, kierownik jednostki ds. globalnej gotowości na zagrożenia zakaźne w Programie Kryzysowym Światowej Organizacji Zdrowia, powiedział, że skuteczność szczepionki nie jest jeszcze znana, ponieważ nigdy wcześniej nie była stosowana na taką skalę.

> *Chciałbym podkreślić jedną rzecz, która jest bardzo ważna dla WHO. Nie mamy pewności co do skuteczności tych szczepionek, ponieważ nie były one wcześniej stosowane w tym kontekście i na taką skalę. A zatem, kiedy te szczepionki są dostarczane, są one dostarczane w kontekście badań klinicznych i prospektywnego zbierania tych danych, aby zwiększyć nasze zrozumienie skuteczności tych szczepionek.*



Tego samego dnia Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła epidemię "małpiej ospy" jako globalny stan zagrożenia zdrowia. Według doniesień Tedros uchylił decyzję 8 członków komisji ekspertów, którzy głosowali przeciwko deklaracji. 6 było za.

Źródło

Zawsze on – przeklęty Fauci: Od nietoperzy po małpy



Istnieją postacie, które wydają się być czymś w rodzaju cienia Banka (Shakespeare) zachodniego kłamstwa i nieprzejrzystości: za każdym razem, gdy jakaś sprawa jest nieklarowna, pojawiają się one z ich bezczelnymi twarzami, z ich perwersjami moralnymi – często przebranymi za filantropię lub kłamliwe pragnienie chronienia ludzkości. Jednym z absolutnych mistrzów w tej dziedzinie jest z pewnością Antony Fauci, swoisty doktor Mengele trzeciego tysiąclecia, który od dziesięcioleci dryfuje wśród wirusów, szczepionek, wojska, Big Pharmy oraz prawdziwego morza pieniędzy – krótko mówiąc – w świecie, w którym walka z chorobami w sposób nierozerwalny splata się i łączy z ich wywołaniem.

Jak wynika z obszernej, zgromadzonej dokumentacji oraz dochodzeń parlamentarnych, wiemy, że Fauci, absolutny władca feudalny Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych (Niaid), finansował, jak sam to przyznał, za pośrednictwem organizacji EcoHealth Alliance Petera Daszaka, badania nad koronawirusem nietoperzy w laboratorium w Wuhan, które zdaniem wielu ekspertów zdrowia publicznego i przedstawicieli wywiadu jest źródłem wirusa Covid 19. https://en.wikipedia.org/wiki/National_Institute_of_Allergy_and_Infectious_Diseases

Ale co za przypadek, Niaid finansował również badania nad potencjalnymi lekami na ospę małp, tuż przed tym, jak przypadki choroby zaczęły pojawiać się na całym świecie.

Jak ustalono, już w ubiegłym roku, w sierpniu, w Instytucie w Wuhan, a prawdopodobnie także w innych miejscach, prowadzono badania nad ospą małpią lub wietrzną. Nie ujawniły tego bynajmniej jakieś poufne materiały, ale całkiem zwyczajnie międzynarodowe czasopismo Virologia Sinica, w którym publikowane są oryginalne, recenzowane artykuły naukowe, przeglądy i interwencje, pozwalające zrozumieć najnowsze osiągnięcia we wszystkich gałęziach wirusologii – dziedziny, w której Fauci pociąga za wiele sznurków. https://www.sciencedirect.com/journal/virologica-sinica

W lutym 2022 roku, w czasopiśmie Virologica Sinica opublikowano nowy projekt badawczy dotyczący tzw. gain-of-function poświęcony małpiej ospie, wdrożony przez naukowców z Instytutu Wirusologii w Wuhan w sierpniu 2021 roku – tych samych naukowców, którzy dzięki funduszom przekazanym przez Fauci'ego pracowali nad koronawirusem. W Instytucie Wirusologii w Wuhan zmontowano genom wirusa ospy małpiej, pozwalający na identyfikację wirusa za pomocą testów PCR – przy użyciu metody zgłoszonej przez naukowców jako potencjalnie umożliwiającej stworzenie "patogenu zakaźnego".

Wszystko wydaje się powtarzać na każdym etapie, ale tym, co powtarza się przede wszystkim, jest fakt, że badania te, podobnie jak badania nad koronawirusem, zostały sfinansowane w wysokości 10 mln dolarów przez Niaid di Fauci.

«Efficient assembly of a large fragment of monkeypox virus genome as a qPCR template using dual-selection based transformation-associated recombination» – «Efektywne utworzenie dużego fragmentu genomu wirusa ospy małpiej jako szablonu qPCR przy użyciu rekombinacji skojarzonej z transformacją, opartej na podwójnej selekcji» https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S1995820X22000414

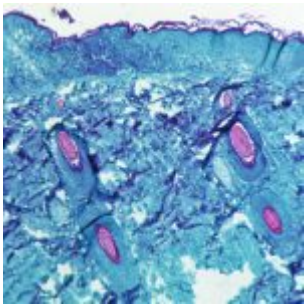
Najbardziej bezwstydną rzeczą jest to, że ta dotacja została przyznana w sposób oficjalny z następującą

motywacją:”Podobieństwo między wirusem małpiej ospy a wirusem ospy prawdziwej, w połączeniu z obawami dotyczącymi możliwości wykorzystania wirusa ospy prawdziwej jako potencjalnego czynnika bioterrorystycznego, sprawiło, że leczenie małpiej ospy prawdziwej znalazło się w czołówce programów zdrowia publicznego i badań naukowych w wielu krajach”.

Wiemy jednak, że to Stany Zjednoczone dysponują wieloma dziesiątkami laboratoriów biologicznych na świecie, w tym na Ukrainie, gdzie nieustannie eksperymentuje się z wirusem ospy i w których z czasem doszło do zawiązania podłego sojuszu między międzynarodowymi firmami farmaceutycznymi, służbami, wojskiem oraz niektórymi częściami amerykańskiego «głębokiego państwa». To one są rzeczywistą chorobą, która nas zabija.

Źródło

Rodzinny biznes szczepionkowy: Po Bourli – Perelman…



Obawy przed małpią ospą mogą

uratować zagrożone korporacje

Jeszcze kilka tygodni temu dwie skorumpowane firmy znajdowały się na trudnym terytorium finansowym. Teraz, kiedy media i organizacje zajmujące się ochroną zdrowia na całym świecie głośno mówią o epidemii ospy małpiej, obawy – i grzechy – tych dwóch firm szybko odchodzą w zapomnienie.

W ostatnich dniach w mediach i ministerstwach zdrowia na całym świecie pojawiły się obawy przed globalnym wybuchem epidemii ospy małpiej, łagodnej choroby spokrewnionej z ospą prawdziwą i ospą wietrzną, co doprowadziło nawet do zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Niektórzy obawiają się, że małpia ospa to potencjalna "następna pandemia" po Covid-19. Inni obawiają się, że małpia ospa zostanie wykorzystana jako najnowszy pretekst do dalszego rozwoju drakońskiej polityki bezpieczeństwa biologicznego i przejęcia władzy na świecie.

Niezależnie od tego, jak rozwinie się sytuacja związana z małpią ospą, dwie firmy już na tym zarabiają. Wraz ze wzrostem obaw związanych z małpią ospą wzrosły również akcje firm Emergent Biosolutions i SIGA Technologies. Obie firmy mają w zasadzie monopol na rynku amerykańskim, a także na innych rynkach, w zakresie szczepionek i leczenia ospy wietrznej. Ich główne produkty przeznaczone do leczenia ospy wietrznej są, co wygodne, wykorzystywane także do ochrony przed ospą małpią lub jej leczenia. W rezultacie akcje Emergent Biosolutions wzrosły w czwartek o 12%, a akcje SIGA – o 17,1%.

Dla tych firm obawy przed małpią ospą są zbawienne, zwłaszcza dla firmy SIGA, która produkuje preparat do leczenia ospy, znany pod nazwą handlową TPOXX. Jest to jedyny produkt firmy SIGA. Podczas gdy niektóre gazety zauważyły, że wzrost wyceny SIGA Technologies zbiegł się w czasie z ostatnimi obawami dotyczącymi małpiej ospy, w zasadzie nie zwrócono uwagi na fakt, że firma jest najwyraźniej jedynym elementem imperium

potężnego miliardera, które się nie rozpada.

Ten miliarder, "korporacyjny grabieżca" Ron Perelman, ma głębokie i kontrowersyjne powiązania z rodziną Clintonów i Partią Demokratyczną, a także niepokojące związki z Jefferym Epsteinem. Oprócz pakietu kontrolnego w firmie SIGA, Perelman trafił ostatnio na pierwsze strony gazet z powodu szybkiego upłynnienia wielu swoich aktywów w desperackiej próbie zdobycia gotówki.

Podobnie firma Emergent Biosolutions również miała sporo problemów. Spółka, która ma kłopotliwe powiązania z atakami z użyciem wąglika w roku 2001, znalazła się pod ostrzałem niespełna dwa tygodnie temu za udział w "tuszowaniu" problemów z kontrolą jakości przy produkcji szczepionek Covid-19. Śledztwo Kongresu wykazało, że problemy z kontrolą jakości w zakładzie prowadzonym przez firmę Emergent doprowadziły do wycofania z użycia ponad 400 milionów dawek szczepionek Covid-19. Fabryka Emergent, o której mowa, została zamknięta przez FDA w kwietniu 2021 roku. Zezwolono na ponowne otwarcie w sierpniu ubiegłego roku, zanim rząd rozwiązał umowę. Biorąc pod uwagę, że większość działalności firmy jest związana z amerykańskimi kontraktami rządowymi (i uwzględniając utratę tego kontraktu oraz towarzyszącą jej negatywną reputację), wiadomość o tym, że jej szczepionka przeciwko ospie może wkrótce znaleźć się w kręgu zainteresowania międzynarodowego, jest prawdopodobnie postrzegana przez firmę jako dar niebios.

Warto zauważyć, że już po raz drugi w ciągu roku obie firmy skorzystały z propagowanych przez media obaw przed pandemią lub bioterroryzmem. W listopadzie ubiegłego roku pojawiły się spekulacje, że wkrótce dojdzie do ponownego pojawienia się wyeliminowanego wirusa wywołującego ospę prawdziwą. Zaczęło się od komentarzy Billa Gatesa na temat perspektyw bioterroryzmu związanego z ospą podczas wywiadu z 4 listopada 2021 roku, a następnie 16 listopada ogłoszono, że CDC/FBI prowadzi dochodzenie w sprawie 15 podejrzanych fiolek z etykietą "ospa" w fabryce firmy Merck w Filadelfii. Teraz,

mniej więcej sześć miesięcy później, te same obawy znów przynoszą korzyści tym dwóm firmom.

Firma killer

Firma Emergent Biosolution była wcześniej znana pod nazwą BioPort. Firma została założona przez Fuada el-Hibri, libańskiego biznesmena, który wykorzystał swoje kontakty z wpływowymi amerykańskimi wojskowymi i politykami, aby przejąć kontrolę nad upadającą fabryką w Michigan. Była to jedyna fabryka uprawniona do produkcji szczepionki przeciwko wąglikowi.

Szczepionka przeciwko wąglikowi była znana z poważnych problemów jeszcze zanim BioPort ją nabył, a wielu badaczy uważa ją za jedną z głównych przyczyn syndromu "wojny w Zatoce". Sama szczepionka, opracowana pierwotnie w Fort Detrick, nie miała prawie żadnych osiągnięć w zakresie bezpieczeństwa w czasie, gdy podawano ją żołnierzom amerykańskim podczas pierwszej wojny w Zatoce Perskiej – problem ten nigdy nie został rozwiązany. Jednak ciągłe problemy z bezpieczeństwem oraz niezgrabny, wielodawkowy schemat podawania szczepionki skłoniły później firmę BioPort/Emergent Biosolutions do poświęcenia wielu lat na opracowanie nowej formy szczepionki przeciwko wąglikowi.

Powstanie BioPortu zbiegło się w czasie z działaniami administracji Clintona, która chciała wprowadzić obowiązek podawania szczepionki przeciwko wąglikowi wszystkim członkom sił zbrojnych USA. Mając kontrolę nad jedynym źródłem szczepionki przeciwko wąglikowi, BioPort miał szansę zarobić krocie.

Po nabyciu fabryki w Michigan firma pobrała duże kwoty z funduszy rządowych, rzekomo w celu wprowadzenia ulepszeń w zakładzie. Firma odmówiła jednak wykorzystania tych środków na niezbędne naprawy, wydając je na biura dla kadry kierowniczej, a nie na fabrykę szczepionek, a kolejne miliony na premie dla

“kierownictwa wyższego szczebla”. Audytorzy Pentagonu odkryli później, że jeszcze więcej milionów “zaginęło”, a pracownicy BioPortu nie wiedzieli, ile kosztuje wyprodukowanie jednej dawki szczepionki. Pomimo oczywistej niegospodarności i korupcji, BioPort zażądał od Pentagonu dofinansowania, które zostało przyznane. W międzyczasie zakład w Michigan stracił licencję po tym, jak inspekcja rządowa wykryła liczne błędy w zakresie bezpieczeństwa.

Jednak w sierpniu 2001 roku BioPort ryzykował utratę kontraktów z Pentagonem, które były jego jedynym źródłem dochodów. Pentagon zaczął przygotowywać raport, który miał zostać opublikowany we wrześniu 2001 r., zawierający szczegółowy plan pozbycia się BioPortu. W wyniku ataku na Pentagon z 11 września 2001 r. raport ten nigdy nie został opublikowany. Wkrótce potem rozpoczęły się ataki wąglikowe w roku 2001.

Zaledwie kilka miesięcy wcześniej BioPort zaangażował Battelle Memorial Institute do pomocy w ratowaniu swojego upadającego programu szczepionek. Umowa ta dała Battelle “natychmiastowy dostęp do szczepionki” i została ona wykorzystana w związku z finansowanym przez Pentagon programem wąglika, w którym brali udział Ken Alibek i William C. Patrick III, dwaj eksperci od broni biologicznej mający głębokie powiązania z CIA. Program ten był prowadzony w zakładzie firmy Battelle w West Jefferson w Ohio. Wielu badaczy uważa, że to właśnie z tej placówki pochodzi wąglik użyty w atakach z 2001 roku.

https://en.wikipedia.org/wiki/Ken_Alibek https://en.wikipedia.org/wiki/William_C._Patrick_III

Panika wywołana atakami wąglika skłoniła Departament Zdrowia i Usług Społecznych (HHS) do interwencji. W styczniu 2002 roku, BioPort odzyskał licencję, mimo że w zakładzie produkującym szczepionki w Michigan nadal występowały problemy z bezpieczeństwem. BioPort nie zadowolił się jednak jedynie przywróceniem poprzednich kontraktów z Pentagonem, ponieważ

zaczął intensywnie lobbować na rzecz nowych kontraktów na szczepionki przeciwko wąglikowi przeznaczonych dla amerykańskich cywilów, pracowników poczty i innych osób. Dostali je, w dużej mierze dzięki ówczesnemu doradcy ds. walki z terroryzmem w HHS, a wkrótce nowemu zastępcy sekretarza HHS – Jerome'owi Hauerowi. Hauer dołączył później do zarządu firmy BioPort, która w 2004 roku zmieniła nazwę na Emergent Biosolutions. https://en.wikipedia.org/wiki/Jerome_Hauer

W przypadku Emergent Biosolutions takie przykłady kumoterstwa są bardzo popularne. W istocie, firma często opierała się na osobach, które spędziły swoją karierę przechodząc przez "obrotowe drzwi" między przemysłem farmaceutycznym a rządem, zwłaszcza tych, którzy pracowali również jako panikarze bioterrorystyczni. Jedną z głównych osób, które przez lata miały decydujący wpływ na sukces firmy, był Robert Kadlec. W tygodniach poprzedzających ataki wąglikowe w 2001 roku Kadlec pełnił funkcję głównego doradcy Pentagonu ds. bioterroryzmu. Miesiące wcześniej uczestniczył w symulacji Dark Winter z czerwca 2001 roku, która "przewidziała" główne aspekty późniejszych ataków wąglikowych. Kadlec był autorem wielu aktów prawnych, które stworzyły późniejszą politykę reagowania na bioterrory i pandemie, w tym BARDA i Strategic National Stockpile. https://en.wikipedia.org/wiki/Robert_Kadlec

Wkrótce po odejściu z rządu, Robert Kadlec pomógł w założeniu w 2012 roku nowej firmy o nazwie "East West Protection", która opracowuje i dostarcza "zintegrowane systemy gotowości i reagowania na wszelkie zagrożenia dla społeczności i suwerennych państw". Firma "doradza również społecznościom i krajom w kwestiach związanych z zagrożeniem bronią masowego rażenia i naturalnymi pandemiami".

Kadlec założył firmę wraz z W. Craigiem Vanderwagenem, pierwszym asystentem sekretarza HHS ds. gotowości i reagowania (stanowisko to Kadlec pomógł wprowadzić do ustawy, a później sam je piastował). Drugim współzałożycielem firmy East West Protection był Fuad El-Hibri, założyciel firmy

BioPort/Emergent Biosolutions, który właśnie ustąpił ze stanowiska dyrektora generalnego firmy Emergent na początku tego samego roku. https://en.wikipedia.org/wiki/W._Craig_Vanderwagen https://en.wikipedia.org/wiki/Fuad_El-Hibri

Następnie Kadlec został konsultantem. Firma konsultingowa Kadlec'a, RPK Consulting, przyniosła mu 451 000 USD tylko w 2014 roku, kiedy to bezpośrednio doradzał firmie Emergent Biosolutions, a także innym firmom farmaceutycznym, takim jak Bavarian Nordic. Kadlec był również konsultantem kontrahentów wojskowych i wywiadowczych, takich jak wspierana przez DARPA firma Invincea oraz kontrahent NSA – firma Scitor, która została niedawno przejęta przez firmę SAIC.

Kadlec powróci do rządu jako HHS ASPR za rządów Trumpa, które to stanowisko zajmował w czasie, gdy rozpoczął się kryzys Covid-19. Rok wcześniej, w 2019 roku, Kadlec przeprowadził wielomiesięczną symulację globalnej pandemii pochodzącej z Chin, zwanej Crimson Contagion. Gdy kryzys Covid-19 rozpoczął się na dobre, Kadlec odegrał główną rolę w zapewnieniu Emergent Biosolutions kontraktów na szczepionki Covid-19, pomimo konfliktu interesów, z których część nie została ujawniona po mianowaniu go na stanowisko ASPR.

Schemat korupcyjnego zachowania firmy Emergent Biosolutions, począwszy od szczepionki przeciwko wąglikowi, można zaobserwować w jej ostatnich działaniach związanych z produkcją szczepionek Covid-19. Zgodnie z ostatnim raportem Kongresu, opublikowanym na kilka dni przed niedawnym wzrostem zainteresowania małpią ospą, pracownicy laboratorium firmy Emergent "celowo starali się wprowadzić w błąd inspektorów rządowych co do problemów" w zakładzie w Baltimore, a także wielokrotnie "odrzucali" wysiłki firm AstraZeneca i Johnson & Johnson zmierzające do przeprowadzenia inspekcji w ich zakładach. "Pomimo poważnych sygnałów ostrzegawczych w zakładzie produkującym szczepionki, kierownictwo firmy Emergent zamiotło te problemy pod dywan i nadal zgarniało

pieniądze podatników” – stwierdziła po opublikowaniu raportu przewodnicząca Komisji Nadzoru i Reform w Izbie, Carolyn Maloney (D-NY). A przecież takie “poważne sygnały ostrzegawcze” można znaleźć w całej historii firmy, jeśli tylko ktoś zechce poświęcić czas na poszukiwania.

Kilka dni po opublikowaniu raportu Kongresu firma Emergent Biosolutions ogłosiła, że nabędzie od firmy Chimerix wyłączne światowe prawa do “pierwszego zatwierdzonego przez FDA doustnego leku antywirusowego przeciwko ospie wietrznej dla wszystkich grup wiekowych”. Lek ten, o nazwie TEMBEXA, jest przeznaczony wyłącznie do leczenia ospy wietrznej, którą firma określa jako “priorytetowe zagrożenie dla zdrowia publicznego”. W komunikacie prasowym dotyczącym przejęcia TEMBEXA przez firmę czytamy, że spodziewane są wielomilionowe kontrakty rządu USA na ten produkt. FDA formalnie zatwierdziła lek w czerwcu ubiegłego roku.

Emergent Biosolutions posiada również prawa do szczepionki przeciwko ospie wietrznej znanej jako ACAM2000, która może być również stosowana w leczeniu ospy małpiej. Szczepionka ta, pierwotnie produkowana przez firmę Sanofi, została przejęta przez firmę w roku 2017. W rezultacie firma ma faktyczny monopol na szczepionki przeciwko ospie wietrznej, ponieważ ACAM2000 jest “jedyną szczepionką licencjonowaną przez FDA do czynnego uodporniania przeciwko ospie wietrznej osób określonych jako osoby o wysokim ryzyku zakażenia ospą wietrzną.”

Obserwując dotychczasowe działania tej firmy, warto zadać sobie pytanie, dlaczego Emergent Biosolutions w ostatnich miesiącach pracuje nad przestawieniem znacznej części swojej działalności na leczenie ospy wietrznej. Nie potrzebne są jednak spekulacje, gdy zauważymy, że obecne obawy związane z małpią ospą pomagają uratować firmę, której akcje spadły o około 26% w ciągu roku, zanim zaczęły narastać obawy związane z najnowszym wybuchem epidemii małpiej ospy.

Niezależnie od tego, jak potoczy się sprawa ospy wietrznej, wieloletnia historia firmy Emergent Biosolutions jest niezaprzeczalnym przykładem korupcji i kumoterstwa.

” BioArmatura” dla upadającego imperium biznesowego Rona Perelmana

Firma SIGA Technologies, która porównuje swoje produkty do “Ludzkiej Bio-Zbroi”, umieściła na górze swojej strony informacyjnej cytat z Billa Gatesa. Cytat brzmi następująco: “[…] następna epidemia może zrodzić się na ekranie komputera terrorysty, który zamierza wykorzystać inżynierię genetyczną do stworzenia syntetycznej wersji wirusa ospy […]”. Cytat pochodzi z przemówienia Billa Gatesa na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w roku 2017, w którym wykorzystał on zagrożenie związane z ospą prawdziwą do uzasadnienia konieczności połączenia “bezpieczeństwa zdrowotnego” z “bezpieczeństwem międzynarodowym”. Warto zauważyć, że w marcu ubiegłego roku na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa odbyła się symulacja globalnej pandemii wywołanej przez “genetycznie zmodyfikowany wirus małpiej ospy”.

SIGA jest jednym z przykładów firmy, która stara się znaleźć swoją niszę pośrodku “bezpieczeństwa zdrowotnego” i “bezpieczeństwa międzynarodowego”. W szczególności dostarcza “rozwiązania dla niezaspokojonych potrzeb na rynku bezpieczeństwa zdrowotnego, który obejmuje medyczne środki zaradcze przeciwko zagrożeniom chemicznym, biologicznym, radiologicznym i jądrowym (CBRN), jak również pojawiającym się chorobom zakaźnym”. Większość kontraktów na medyczne środki zaradcze CBRN w USA jest finansowana przez Pentagon. Chociaż SIGA promuje się jako firma koncentrująca się na zagrożeniach CBRN, na razie skupia się wyłącznie na ospie prawdziwej.

W rzeczywistości SIGA Technologies może być obecnie rentowna tylko w przypadku rzeczywistego wybuchu ospy lub choroby pokrewnej, lub gdy obawy przed bioterroryzmem związanym z ospą są wysokie. W szczególności obawy związane z tym ostatnim

spowodowały, że firma zdobyła kontrakty rządowe na produkcję TPOXX dla Strategic National Stockpile (SNS). Dzieje się tak dlatego, że lek TPOXX jest stosowany wyłącznie do leczenia aktywnego zakażenia ospą wietrzną lub małpią ospą, a nie do zapobiegania im. Oznacza to, że jest on przydatny tylko wtedy, gdy ospa wietrzna, ospa małpia lub choroba pokrewna aktywnie zakaża ludzi lub gdy istnieje wysokie ryzyko, że jedna z tych chorób wkrótce zakaże duże grupy ludzi. Lek TPOXX został po raz pierwszy zatwierdzony w roku 2018 przez FDA, a w styczniu bieżącego roku został zatwierdzony przez Europejską Agencję Leków (EMA). W miniony czwartek FDA zatwierdziła dożylną wersję leku TPOXX. W sumie firma SIGA otrzymała od rządu USA ponad 1 miliard dolarów na opracowanie leku TPOXX.

SIGA współpracuje obecnie z BARDA, Departamentem Obrony, CDC i NIH. Innym partnerem jest Lonza, europejska firma produkująca leki, która współpracuje zarówno ze Światowym Forum Ekonomicznym, jak i z firmą Moderna. Dyrektor generalny firmy SIGA, Phillip Gomez, jest wychowankiem PRTM Consulting, gdzie blisko współpracował z Robertem Kadlecem, ponieważ obaj panowie pełnili w firmie te same funkcje dyrektorów i obaj doradzali agencjom rządowym w sprawach zdrowia publicznego i obrony biologicznej.

SIGA jest również interesująca ze względu na fakt, że jest prawdopodobnie jedyną firmą w imperium biznesowym Rona Perelmana (Żyda litewskiego), która nie jest powiązana z rosnącymi górami długów. Perelman jest jednym z osławionych grabieżców korporacyjnych z lat 80-tych, którzy przeprowadzali przejęcia firm napędzane obligacjami śmieciowymi, szczególnie tymi związanymi z Drexel Burnham Lambert Michaela Milkena. Taktyka biznesowa Perelmana od dawna była podyktowana jego wulkanicznym temperamentem i bezwzględnością, a były prezes spółki Salomon Brothers, John Gutfruend, zauważył kiedyś, że “wiara w to, że pan Perelman nie ma wrogich zamiarów, jest jak wiara w istnienie wróżki-zębuszki”. https://en.wikipedia.org/wiki/Ronald_Perelma

n

Perelman jest również znany jako wieloletni sponsor rodziny Clintonów, choć ostatnio wspierał kampanie polityczne Donalda Trumpa. Perelman po raz pierwszy zainteresował się zabieganiem o wpływy u Clintonów po ślubie z Patricią Duff w roku 1994. Duff była silnie związana z Partią Demokratyczną, pracowała dla demokratycznego ankietera Pata Cadella, a także dla komisji Izby, która "badała" zabójstwa Johna F. Kennedy'ego i Martina Luthera Kinga Jr. Przed ślubem z Perelmanem była żoną potentata filmowego Michaela Medavoya i "przedstawiła Clintona hollywoodzkiemu establishmentowi", jak podaje Washington Post. https://en.wikipedia.org/wiki/Patricia_Duff

Jako żona Perelmana, Duff kreowała się na czołową fundraiserkę Demokratów, czego symbolem była kolacja z roku 1995 poświęcona zbieraniu funduszy. Ponadto w roku 1995, Perelman uczestniczył w nowojorskiej kolacji dla Clintonów opłaconej kwotą 1000 dolarów, na której siedział naprzeciwko prezydenta, a także w państwowej kolacji dla prezydenta Brazylii w Białym Domu.

Dla Perelmana jego hojność dla machiny politycznej Clintonów zaowocowała mianowaniem go przez Clintona w roku 1995 członkiem rady powierniczej Centrum Kennedy'ego. Inne, mniej publiczne gesty ze strony Clintonów były prawdopodobne, ponieważ Perelman zaoferował Pierwszej Rodzinie znacznie więcej, niż – jak się wydaje – otrzymał w zamian. Prawdopodobnie najbardziej znaczącą przysługą Perelmana dla Billa Clintona było zaoferowanie przez niego pracy naznaczonym skandalami członkom jego administracji, Websterowi Hubbellowi i Monice Lewinsky, w następstwie kontrowersji, które wywołali. Jednak po upublicznieniu ofert pracy zarówno Hubbell, jak i Lewinsky zostali zwolnieni, aczkolwiek oferty te zwróciły później uwagę niezależnego prokuratora Kena Starra. Starr nigdy nie wezwał do sądu ani nie przeprowadził dochodzenia w sprawie Perelmana lub ofert, które złożył Hubbellowi i Lewińskiej.

Kontrowersyjne zatrudnienie zostało uzgodnione między Perelmanem a doradcą Clintona, Vernonem Jordanem, który zasiadał w zarządzie Revlon, firmy kontrolowanej przez Perelmana, podczas gdy jego żona zasiadała w zarządzie innej firmy należącej do Perelmana. Jordan był znany jako "łącznik Clintona z możnymi i wysokimi" i zabrał Clintona na konferencję Bilderberg w roku 1991. W związku z decyzją o zatrudnieniu Lewinsky po wybuchu skandalu, były współpracownik Perelmana powiedział dziennikowi Washington Post, że "to jak mafia, wszystko odbywa się według kodu", dodając, że "mogę was zapewnić, że Ronald podjął decyzję o zatrudnieniu Lewinsky. I mogę was zapewnić, że nie chciał wiedzieć, dlaczego Jordan o to prosił".

W 1995 roku Perelman zorganizował w swojej rezydencji zbiórkę pieniędzy na rzecz Clintona. Wśród gości znaleźli się piosenkarz Jimmy Buffett, aktor Miami Vice Don Johnson, ówczesna żona aktora Michaela Douglasa – Deandra oraz współprzewodniczący Komitetu DNC Don Fowler. Wśród innych gości znaleźli się A. Paul Prosperi, skorumpowany kolega Clintona, oraz cieszący się obecnie złą sławą Jeffrey Epstein. Na spotkaniu pojawił się sam Clinton. Według Palm Beach Post, goście przekazali na rzecz DNC co najmniej 100 000 dolarów, aby móc uczestniczyć w kolacji z prezydentem. Miało to oczywiście miejsce w okresie poprzedzającym wybory w roku 1996, a Komitet DNC znalazł się później pod silną obserwacją z powodu nielegalnego gromadzenia funduszy. Ta zbiórka pieniędzy nie była jedynym kontaktem Epsteina z Perelmanem – Perelman został później wymieniony jako częsty gość Epsteina w profilu Vanity Fair z roku 2003, napisanym przez Vicky Ward, i figuruje w czarnej księdze kontaktów Epsteina.

W latach 2000 Perelman stał na szczycie ogromnej, stale rosnącej fortuny. Jednak od roku 2020 Perelman "pozbywa się aktywów, 'Wielu z nich. Gwałtownie." Zaczęło się od sprzedaży cennych obrazów wystawionych w Sotheby's i wkrótce objęło firmę inwestycyjną Perelmana MacAndrews & Forbes, która w tym

samym roku pozbyła się udziałów w dwóch firmach, w tym 1 miliarda dolarów w akcjach Scientific Games. Według MoneyWeek, wartość netto majątku Perelmana spadła z 19 miliardów dolarów w roku 2018 do 4,2 miliarda dolarów pod koniec roku 2020, ” wzbudzając spekulacje, że zaczyna brakować mu pieniędzy”. W ciągu ostatniego roku Perelman kontynuował “downsize”, starając się sprzedać swoją posiadłość w Hamptons za 115 milionów dolarów, inną 57-akrową posiadłość wartą 180 milionów dolarów i dwie kamienice na Manhattanie w Upper East Side za 60 milionów dolarów.

Inne aktywa firmy MacAndrews & Forbes należącej do Perelmana również toną w długach. Jednym z niewielu aktywów firmy, który nie traci obecnie pieniędzy ani nie boryka się z długami, są jej udziały w SIGA Technologies. Główna firma Perelmana, MacAndrews & Forbes, od dawna jest jednym z największych inwestorów SIGA i pozostaje jej największym udziałowcem, kontrolując 33% wszystkich akcji.

Odkąd Perelman zaangażował się w SIGA, firmę nękały oskarżenia o korupcję. Na przykład w maju 2011 roku, firma SIGA otrzymała bezprzetargowy kontrakt o wartości około 433 milionów dolarów na opracowanie i wyprodukowanie 1,7 miliona dawek leku antywirusowego na ospę prawdziwą. W owym czasie nie było żadnych dowodów na to, że lek na ospę jest w stanie wyleczyć chorobę, a niektórzy pracownicy HHS alarmowali, że zysk SIGA z tego kontraktu był “oburzający”. Kontrakt zaczął być badany w związku z obawami, że został on przyznany firmie SIGA właśnie dlatego, że była ona kontrolowana przez Perelmana, który przekazywał duże datki na rzecz Baracka Obamy. W tym czasie CNN odnotowała następujące informacje na temat powiązań Perelmana z Białym Domem Obamy:

“Ronald Perelman jest udziałowcem kontrolującym firmę SIGA Technologies oraz wieloletnim działaczem Partii Demokratycznej i sponsorem. Dużo wpłaca też na rzecz republikanów, ale jest szczególnym przyjacielem Białego Domu Obamy. W zarządzie SIGA zasiada także Andy Stern, były przewodniczący Service

Employees International Union, który utrzymuje bliskie stosunki z administracją Obamy i popiera inicjatywy prezydenta Baracka Obamy w zakresie opieki zdrowotnej”. https://en.wikipedia.org/wiki/Andy_Stern

W związku z powyższymi obawami i potencjalnym konfliktem interesów rozpoczęło się dochodzenie kongresowe. Kilka dni po tym, jak dowiedzieli się, że ów kluczowy kontrakt rządowy może być zagrożony, kierownictwo SIGA sprzedało duże ilości akcji firmy po średniej cenie 13,46 USD za akcję, wzbogacając swojego ówczesnego Dyrektora Naczelnego oraz Dyrektora Naukowego o miliony dolarów. Miesiąc później firma ogłosiła, że jej kontrakt został zmniejszony, a akcje firmy spadły do grudnia tego roku do poziomu poniżej 2 USD.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze oskarżenia o “łapówki” związane z rolą Perelmana w firmie w czasie administracji Obamy, kiedy prezydent Joe Biden pełnił funkcję wiceprezydenta, co mamy sądzić o niedawnym szumie medialnym wokół małpiej ospy? Albo o ubiegłorocznych obawach związanych z możliwością przeprowadzenia ataku bioterrorystycznego przy użyciu ospy prawdziwej?

Być może ważniejsze jest zadanie innych pytań – dlaczego rola Perelmana w SIGA została w dużej mierze zatajona lub całkowicie zignorowana w ostatnich raportach na temat tej firmy? Analogicznie, dlaczego w ostatnich raportach nie uwzględniono okropnych danych o firmie Emergent Biosolutions, w tym ważnych skarg Kongresu złożonych przeciwko tej firmie niecałe dwa tygodnie temu? Wygląda na to, że strach generowany wokół małpiej ospy nie tylko zwiększa akcje tych dwóch parszywych firm, ale pomaga opinii publicznej zapomnieć o ich grzechach z przeszłości.

Źródło

Wybuch «pandemii małpiej ospy», globaliści z NTI «przewidzieli» rok temu…



Od soboty, «Uczta Baltazara» dostała całkiem sporą ilość e-maili z prośbą o kontynuowanie jej działalności. Czytelnicy z Polski (zaopatrzeni w VPN), poinformowali redakcję, że blokadę bloga na terenie Kraju (poza Polską nie ma problemu z wejściem na stronę) starają się zrekompensować wysyłając swym znajomym – nie dysponującym VPN – kopie artykułów, tak, aby mogli oni zapoznać się z ich treścią. Napisano nam także, że w wielu wypadkach, darmowy VPN nie działa, co jest prawdą. W związku z pytaniami, «Uczta Baltazara» informuje, że nadsyłanych komentarzy nie publikujemy, ponieważ nie mamy czasu na uczestniczenie w dyskusjach, jakie często pojawiają się w takiej sytuacji, ale czytamy je. Za wszystkie słowa uznania oraz za pozdrowienia, dziękujemy.

[Redakcja portalu 'Uczta Baltazara’]

[Od Red. *BIBUŁY*: Przypomnijmy, że władze w Polsce, bez rozgłosu – co nie dziwi – zablokowały szereg stron internetowych uniemożliwiając ich normalny odbiór na terenie Polski. Cenzura niewygodnych dla władzy mediów internetowych

jest objawem słabości władzy, arogancji, ignorancji i rodzącej się na naszych oczach tyranii, despotyzmu i dyktatury.
Rozdawnictwo pieniędzy w Polsce kwitnie (co można utożsamiać z socjalizmem), władze posługują się retoryką narodową, a wszystko to w sumie może dawać brunatny obraz najgorszych atrybutów narodowego socjalizmu. Czekamy na otwarcie obozów koncentracyjnych, „reedukujących" nieprzyjaznych dla władzy osobników.

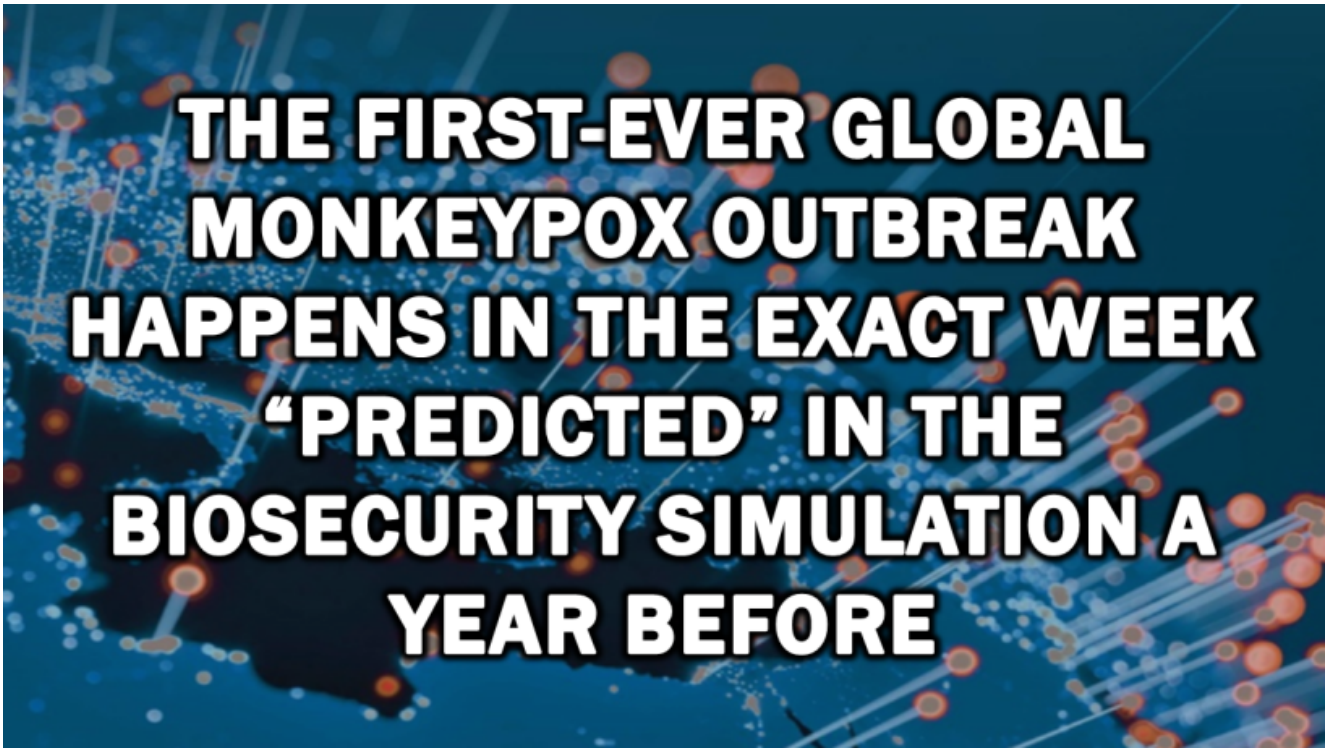
Wmarcu 2021 roku, amerykańska agencja *NTI,* we współpracy z tzw. Monachijską Konferencją Bezpieczeństwa, przeprowadziła ćwiczenia **symulujące globalną pandemię *«spowodowaną nietypowym szczepem małpiej ospy, wywołaną atakiem terrorystycznym z wykorzystaniem patogenu stworzonego w laboratorium».***

- https://en.wikipedia.org/wiki/Nuclear_Threat_Initiative
- https://en.wikipedia.org/wiki/Munich_Security_Conference
- https://securityconference.org/

W ramach warsztatów *«przeanalizowano luki w krajowych i międzynarodowych strukturach bezpieczeństwa biologicznego i gotowości na wypadek pandemii, badając możliwości poprawy zdolności zapobiegania i reagowania na zdarzenia biologiczne wysokiego ryzyka. W symulacji czestniczyło 19 liderów i ekspertów z Afryki, obu Ameryk, Azji i Europy, posiadających kilkudziesięcioletnie doświadczenie w dziedzinie zdrowia publicznego, przemysłu biotechnologicznego, bezpieczeństwa międzynarodowego i filantropii».*

Opracowany w porozumieniu z ekspertami technicznymi i politycznymi, fikcyjny scenariusz ćwiczeń przedstawiał ***«zabójczą, globalną pandemię spowodowaną nietypowym szczepem wirusa ospy małpiej, który pojawił się najpierw w fikcyjnym kraju o nazwie Brinia a następnie rozprzestrzenił się na cały świat – w ciągu 18 miesięcy. W ostatecznym rozrachunku, scenariusz ćwiczeń wykazał, że***

przyczyną wybuchu epidemii był atak terrorystyczny z użyciem patogenu wyhodowanego w laboratorium o nieodpowiednich przepisach dotyczących bezpieczeństwa biologicznego i ochrony biologicznej oraz słabym nadzorze».



Dyskusje prowadzone w trakcie warsztatów zaowocowały *«szeregiem cennych spostrzeżeń i kluczowych wniosków».*

Co najważniejsze, uczestnicy symulacji zgodzili się, że *«pomimo poprawy sytuacji po globalnej reakcji na epidemię COVID-19, międzynarodowy system zapobiegania pandemii, wykrywania, analizy, ostrzegania i reagowania jest dalece niewystarczający, aby sprostać obecnym i przewidywanym przyszłym wyzwaniom. Luki w międzynarodowej strukturze bezpieczeństwa biologicznego i gotowości na wypadek pandemii są rozległe i zasadnicze, co podważa zdolność społeczności międzynarodowej do zapobiegania przyszłym zdarzeniom biologicznym i skutecznego reagowania na nie – w tym na takie, które mogą dorównać skutkom COVID-19 lub spowodować szkody znacznie poważniejsze».*

Scenariusz pandemii małpiej ospy przypomina jednakże nic

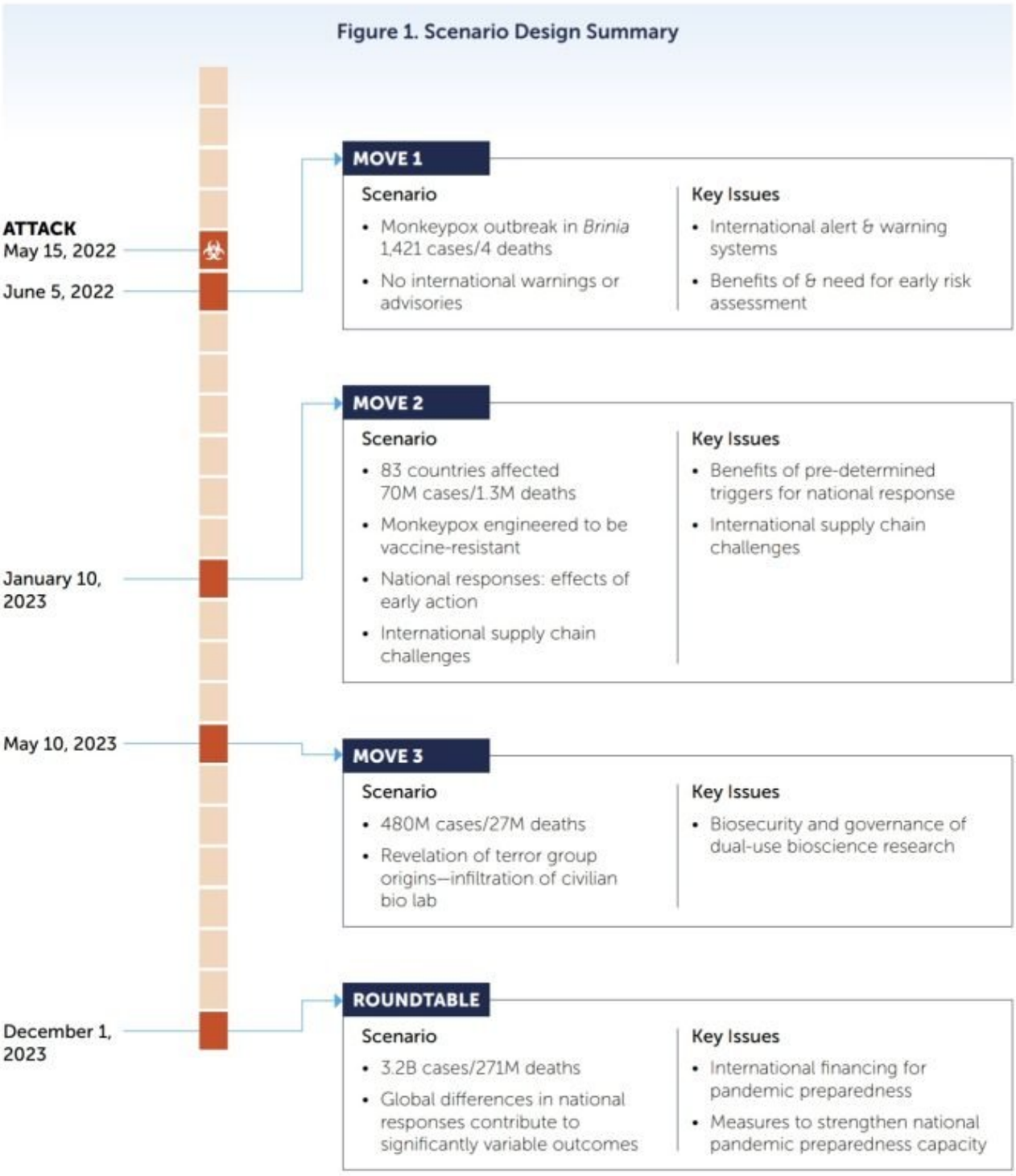
innego jak plan faktycznej jej realizacji…

10 stycznia 2023: scenariusz przewidywał ***«70 mln zachorowań i 1,3 mln zgonów w 83 krajach».***

10 maja 2023: «480 milionów chorych, 27 milionów zmarłych».

Do chwili zakończenia symulacji, pandemia miała spowodować ***«ponad 3 miliardy zachorowań i 270 milionów ofiar śmiertelnych na całym świecie».***

A co najciekawsze, w raporcie z symulacji opublikowanym w listopadzie 2021, przewidziano, że początek pandemii małpiej ospy rozpocznie się 15 maja 2022 roku, czyli mniej więcej w chwili, gdy mass media światowe zaczęły alarmować o zagrożeniu tą chorobą.



https://youtu.be/65HeVXz7akU

Poniżej znajduje się raport z symulacji owej pandemii w formacie PDF. Wnioski zamieszczono na stronie 14 raportu, zaś wszystkie zalecenia opublikowane zostały na stronie 22 raportu.

- Fai clic per accedere a NTI_Paper_BIO-TTX_Final.pdf
- https://www.nti.org/about/ https://www.nti.org/analysis/

articles/strengthening-global-systems-to-prevent-and-respond-to-high-consequence-biological-threats/

Na podstawie: Strange Sounds (May 20, 2022) – „In March 2021, NTI partnered with the Munich Security Conference to conduct a tabletop exercise simulating a global pandemic involving an unusual strain of monkeypox caused by a terrorist attack using a pathogen engineered in a laboratory”

Źródło: Bibuła

Małpia ospa… Prawda kontra porno-panika



Ciągle zadaje mi się to samo pytanie: czy epidemia małpiej ospy stanowi realne zagrożenie, czy też jest to kolejny przypadek groźnych komunikatów dotyczących zdrowia publicznego o charakterze mobilizacyjno-wojennym? Zamierzam zachować moją odpowiedź na to pytanie na koniec tego artykułu, a zamiast tego skupić się na tym, czym jest małpia ospa, na naturze i cechach charakterystycznych związanej z nią choroby, na tym, co wiemy, a czego nie wiemy.

Wirus ospy małpiej, który pochodzi z różnych regionów Afryki, jest spokrewniony z wirusem ospy prawdziwej (Variola), i oba należą do rodzaju Orthopoxvirus. Ważne jest jednak, aby zrozumieć, że Variola (wielka lub mała) to gatunek wirusa,

który jest odpowiedzialny za najcięższe choroby ludzkie wywoływane przez wirusy Orthopox.

Na przykład ospy: krowia, końska i wielbłądzia, również należą do tego rodzaju, ale żadna z nich nie stanowi poważnego zagrożenia dla zdrowia ludzi, a jedna z nich (ospa krowia) była nawet (w przeszłości) używana jako szczepionka przeciwko ospie. Chodzi mi o to, że tylko dlatego, że ospa małp jest spokrewniona z ospą, nie oznacza to w żaden sposób, że stanowi podobne zagrożenie dla zdrowia publicznego. Każdy, kto sugeruje, że jest inaczej, w gruncie rzeczy uprawia lub w inny sposób wspiera propagandę o charakterze broni ofensywnej. Innymi słowy, szerzy strach, a działanie takie ostatnimi czasy zaczęto określać mianem porno-paniki.

Ospa małpia została po raz pierwszy zidentyfikowana w 1958 roku w koloniach małp, a pierwszy przypadek wirusa u człowieka stwierdzono w 1970 roku w Demokratycznej Republice Konga. Najprawdopodobniej był to dopiero pierwszy zidentyfikowany przypadek, ponieważ ludzie żyjący w Afryce od tysiącleci mieli kontakt z małpami i innymi zwierzętami będącymi żywicielami ospy małpiej. Zachodnioafrykański klad ospy małpiej (*klad* = *wariant*) krążący obecnie poza Afryką powoduje łagodniejszą chorobę w porównaniu z blisko spokrewnionym wirusem występującym w innych regionach Afryki (klad kongijski)

Objawy ospy małpiej są nieco podobne do objawów ospy wietrznej, ale znacznie łagodniejsze. Ogólny obraz kliniczny choroby wywołanej przez zachodnioafrykański wirus kladu ospy małpiej obejmuje objawy grypopodobne – gorączkę, bóle ciała, dreszcze – oraz obrzęk węzłów chłonnych. Często obserwuje się wysypkę na dłoni. W drugim stadium choroby, które w niektórych przypadkach może trwać do miesiąca lub dłużej, mogą wystąpić małe rany, na których tworzy się strup i które mogą prowadzić do powstania niewielkiej blizny z przebarwieniami.

Nie ma dowodów na bezobjawowe przenoszenie choroby. Innymi słowy, aktualny stan wiedzy medycznej wskazuje, że choroba

rozprzestrzenia się wyłącznie przez kontakt między osobami niezakażonymi a osobami, u których wystąpiły już objawy choroby. Dlatego rozprzestrzenianie się choroby można łatwo kontrolować za pomocą klasycznych działań z zakresu ochrony zdrowia publicznego, takich jak śledzenie kontaktów, czasowa kwarantanna osób, które miały kontakt fizyczny z kimś zakażonym, oraz długoterminowa kwarantanna osób, u których wystąpiły objawy choroby.

Zasadniczo wszystkie przypadki zachorowań na Zachodzie, o których słyszymy w wiadomościach, dotyczą mężczyzn uprawiających seks z innymi mężczyznami i wydają się wynikać z bliskiego kontaktu fizycznego. Ospa małpia występuje endemicznie w wielu częściach Afryki i jest wirusem „zoonotycznym", co oznacza, że może być przenoszona z różnych zwierząt (nie tylko małp) na ludzi. Początkowe przeniesienie wirusa ze zwierzęcia na człowieka, po którym następuje ograniczone przeniesienie wirusa z człowieka na człowieka, jest prawdopodobnie przyczyną sporadycznych zachorowań obserwowanych zwykle w Afryce.

Ospa wietrzna, która jest wysoce zakaźna, nie należy do rodzaju Orthopoxvirus, pomimo nazwy „ospa". Jeszcze raz podkreślam, że ospa krowia i wielbłądzia również należą do rodzaju Orthopoxvirus, a nie są szczególnie patogenne w przypadku zarażenia się nimi przez człowieka; to, że ospa małp jest wirusem „ospy" z rodzaju Orthopoxvirus, nie oznacza, że jest szczególnie śmiertelna.

Ospa małpia jest wirusem DNA o podwójnej nici, co oznacza, że ze względu na dwuniciowy charakter DNA każda z dwóch nici działa jak „kontrola" dla drugiej podczas replikacji. W konsekwencji tego „sprawdzania błędów" ten i inne wirusy DNA mutują znacznie wolniej niż wirusy RNA. Z czasem genomy wirusów DNA są stosunkowo stabilne. Oznacza to, że w przeciwieństwie do SARS-CoV-2 (COVID) lub grypy, jest mało prawdopodobne, aby ospa małpia szybko ewoluowała aby uniknąć odporności nabytej w sposób naturalny lub wywołanej

szczepionką.

Jeśli chodzi o stworzenia szczepionki jest to o wiele łatwiejsze zadanie niż np. w przypadku szybko ewoluującego koronawirusa RNA, takiego jak SARS-CoV-2, czyli wirusa wywołujący COVID-19. Ponadto, z immunologicznego punktu widzenia, różne wirusy Orthopox często wykazują ochronę krzyżową. Innymi słowy, jeśli ktoś został zaszczepiony szczepionką przeciwko ospie wietrznej lub był wcześniej zakażony wirusem ospy krowiej, wielbłądziej lub małpiej, jest wysoce prawdopodobne, że będzie dość odporny na zachorowania wywołane wirusem ospy małpiej, który jest obecnie (dość rzadko) zgłaszany w krajach innych niż afrykańskie.

Aktualne dane wskazują, że ospa małpia nie jest szczególnie zakaźna dla ludzi – ma niski współczynnik Ro (być może poniżej 1), czyli termin określający, jak skutecznie choroba zakaźna może się rozprzestrzeniać z człowieka na człowieka. Ponownie, jest to bardzo dobra wiadomość z punktu widzenia ograniczania rozprzestrzeniania się choroby. Ro <1 oznacza, że (nawet przy braku dystansu społecznego i innych środków ograniczania rozprzestrzeniania się choroby) na każdą osobę już zakażoną przypada średnio mniej niż jedna inna osoba, która się zarazi. Dla porównania, warianty Omicron wirusa SARS-CoV-2 mają Ro w zakresie od 7 do 10.

Wirus o współczynniku Ro mniejszym niż jeden można łatwo opanować za pomocą standardowych metod ochrony zdrowia publicznego omówionych powyżej. Wirus o Ro równym 7-10 w zasadzie nie może być opanowany i będzie się szybko rozprzestrzeniał po całym świecie, jak to miało miejsce w przypadku wariantów Omicron. W przypadku wirusa o współczynniku Ro około 1 lub niższym do opanowania wirusa wystarczą tradycyjne metody zapobiegania chorobom zakaźnym, takie jak śledzenie kontaktów, identyfikacja i izolacja zakażonych osób. Fakt, że ospa małpia rozprzestrzenia się z człowieka na człowieka (a nie tylko w wyniku kontaktu człowieka z zakażonym zwierzęciem) nie jest dobrą wiadomością,

ale ponieważ wydaje się, że do przeniesienia wirusa dochodzi w wyniku bardzo bliskiego kontaktu, oznacza to, że można go łatwo opanować bez uciekania się do kampanii szczepień dla całej populacji.

W tego typu warunkach, w razie wystąpienia znacznego ogniska epidemicznego, szczepienia często ograniczają się do personelu medycznego i/lub ratowniczego, który najprawdopodobniej będzie miał kontakt z zakażoną osobą. Stosowanie szczepionki w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się zakażenia poprzez szczepienia „pierścieniowe" lub powszechne jest na ogół niepotrzebne, a nawet może przynieść efekt przeciwny do zamierzonego, w zależności od bezpieczeństwa szczepionki – pamiętając, że żaden lek ani szczepionka nie są całkowicie bezpieczne.

Moim zdaniem, w oparciu o obecnie dostępne informacje, ospa małpia jest wirusem i chorobą endemiczną występującą w Afryce, pojawiającą się sporadycznie po przeniesieniu na ludzi z żywicieli zwierzęcych i rozprzestrzeniającą się zazwyczaj przez bliski kontakt między ludźmi. Choroba jest łatwo zwalczana za pomocą klasycznych środków ochrony zdrowia publicznego. Nie charakteryzuje się wysoką śmiertelnością. O ile nie doszło do jakiejś zmiany genetycznej, czy to w wyniku ewolucji, czy celowej manipulacji genetycznej, nie stanowi ona istotnego zagrożenia biologicznego i nigdy w przeszłości nie była uważana za patogen o wysokim stopniu zagrożenia.

Należy więc zaprzestać szerzenia strachu i dezinformacji.

Robert W Malone

Pandemia 2 czyli małpia ospa wchodzi do gry



Mimo że „przypadków” jest zaledwie kilkadziesiąt, Światowa Organizacja Zdrowia już zwołała nadzwyczajne spotkanie, co jest rzeczą dziwną, gdyż ich coroczne zgromadzenie zaczyna się dosłownie jutro. Ale myślę, że kiedy wprowadzasz nowy produkt, musisz zrobić wszystko, co w twojej mocy, aby rozkręcić szum.

W menu na dziś danie seryjne. Wiele może wskazywać na to, że mamy do czynienia z początkiem zjawiska tzw. ‘pandemii’, ale tym razem w nieco innym wydaniu. Świadczyć o tym mogą nie tylko wzmianki w mediach, ale również nadzwyczajne działania międzynarodowych instytucji zajmujących się zdrowiem i towarzyszący temu pośpiech. W którą stronę sprawy się potoczą jak zwykle pokaże czas, a tymczasem…

Zapraszam do lektury.

Pandemia 2: Szaleństwo małpiej ospy

Małpia ospa – to nowa, modna choroba ogarniająca świat. Podobno ma się pojawiać niemal jednocześnie w kilkunastu różnych krajach na czterech różnych kontynentach.

Jak już pisaliśmy na początku „pandemii” Covid, jedyną rzeczą,

która rozprzestrzenia się szybciej niż choroba, jest strach.

Media poinformowały o pierwszym przypadku małpiej ospy w Wielkiej Brytanii 7 maja. Niecałe dwa tygodnie później widzimy bardzo znajome nagłówki. Tak po prostu… *Pandemia 2: Małpia Ospa!!* zaczyna być grane we wszystkich twoich ulubionych miejscach z przerażającym strachem.

Sky News mówi nam, że „przypadki" małpiej ospy w Wielkiej Brytanii „podwoiły się (!)" … z 10 do 20.

BBC poszło bardzo subtelnie, krzycząc: *„Małpia ospa: lekarze zaniepokojeni wpływem na zdrowie seksualne"*

The New Scientist faktycznie użył słowa na P, pytając *„Czy małpia ospa może stać się nową pandemią?"*, zanim odpowiedzieli, w zasadzie *„chyba nie, ale też może i tak!"*. Nie zamykając się na żadną z opcji.

Science ostrzega, że *„pytania o epidemię małpiej ospy nasilają się wraz ze wzrostem liczby przypadków"*.

The Mirror wpadło już w pełną paranoję, wybijając w nagłówku:

> *„Rosja rozważała użycie małpiej ospy jako broni biologicznej, twierdzi były sowiecki naukowiec"*

I to jest jeden kierunek, w którym historia może pójść.

Żeby było jasne, „małpia ospa" (cokolwiek to oznacza w tym kontekście) NIE jest rosyjską bronią biologiczną. To też nie jest zachodnia broń biologiczna. Albo chińska broń biologiczna. To tylko kolejna przerażająca historia. I do tego pospieszny i niezbyt przekonujący.

Jednym ze znaków, które na wczesnym etapie oznaczyły „pandemię" Covida jako psy-op, była sama prędkość, z jaką rozprzestrzeniała się histeria. Dalekie od uczenia się na własnych błędach, rządzący postanowili tym razem działać

jeszcze szybciej.

Mimo że „przypadków" jest zaledwie kilkadziesiąt, Światowa Organizacja Zdrowia już zwołała nadzwyczajne spotkanie, co jest rzeczą dziwną, gdyż ich coroczne zgromadzenie zaczyna się dosłownie jutro. Ale myślę, że kiedy wprowadzasz nowy produkt, musisz zrobić wszystko, co w twojej mocy, aby rozkręcić szum [hype].

Pomimo tylko dwóch „przypadków" w całych Stanach Zjednoczonych (i faktu, że nadal nie działają), Nowy Jork przywraca zalecenia dotyczące masek.

Nikt nie wypowiedział słowa „lockdown"… jeszcze. Ale Hans Kluge, dyrektor regionalny WHO na Europę, jest „zaniepokojony", że transmisja może przyspieszyć, jeśli ludzie będą uczestniczyć w masowych zgromadzeniach:

> *„kiedy wchodzimy w sezon letni… z masowymi zgromadzeniami, festiwalami i imprezami, obawiam się, że transmisja może przyspieszyć".*

(Ponieważ inflacja gwałtownie rośnie, a koszty życia w kryzysie tylko się pogłębiają, prawdopodobnie przyda im się nowy powód dla „zdrowia publicznego", aby zakazać protestów lub stłumić niepokoje społeczne. To tylko taka myśl).

Są jednak dobre wieści… w każdym razie dla producentów szczepionek. Jak donosi Whitney Webb, dwie walczące z trudnościami firmy farmaceutyczne już odnotowały duży wzrost akcji po „wybuchu":

> *„Bez względu na to, jak potoczy się sytuacja z małpią ospą, dwie firmy już zarabiają. Wraz ze wzrostem obaw związanych z małpią ospą wzrosły też akcje Emergent Biosolutions i SIGA Technologies. Obie firmy zasadniczo mają monopole na rynku amerykańskim, a także na innych rynkach, na szczepionki i leczenie ospy. Ich główne produkty skoncentrowane na ospie są*

> *również używane do ochrony przed małpią ospą lub jej leczenia. W efekcie akcje Emergent Biosolutions wzrosły w czwartek o 12%, a SIGA o 17,1%”.*

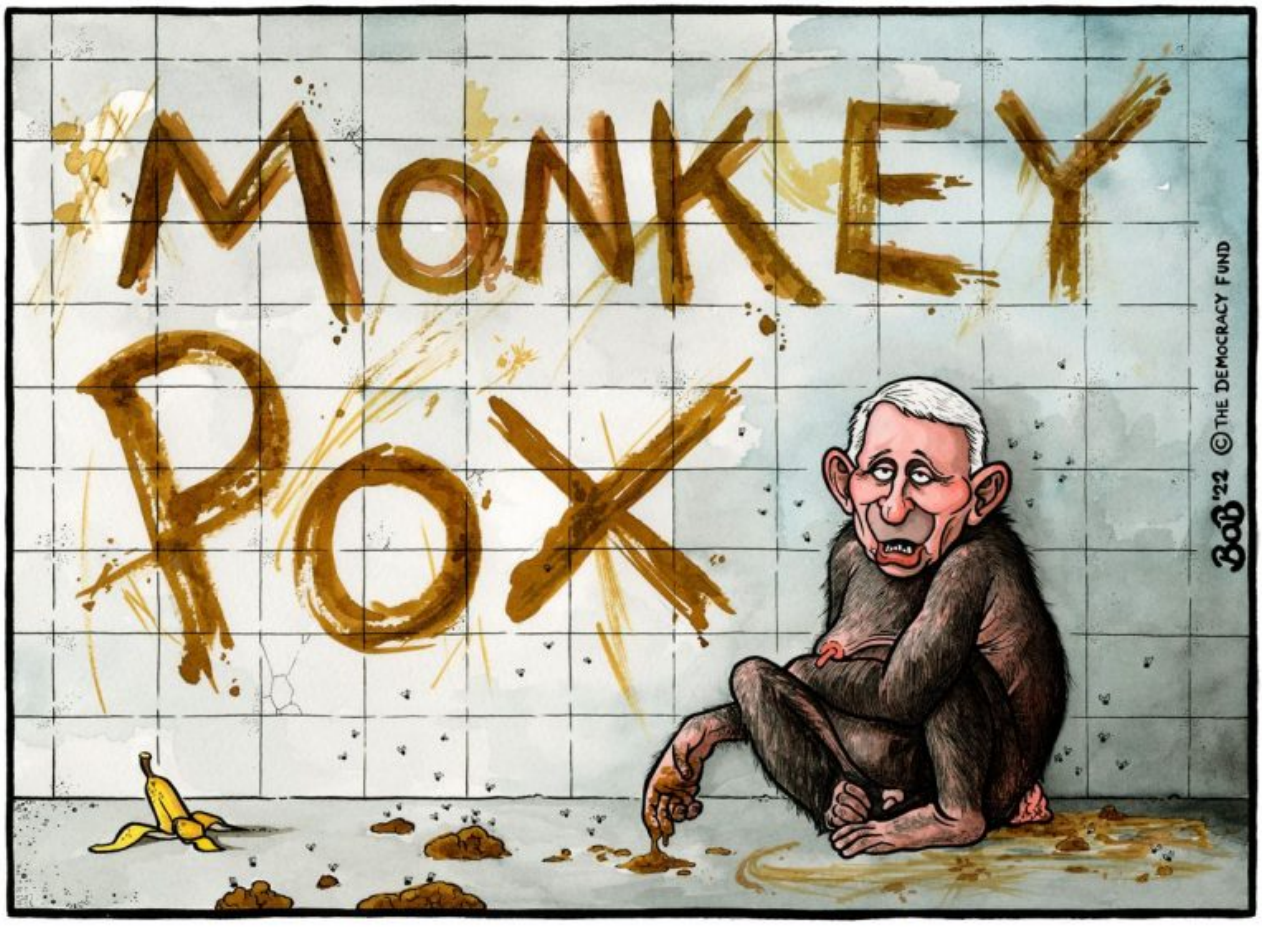
Podobnie jak w przypadku Covid i pomimo plotek, że odejdzie ze Światowej Organizacji Zdrowia, Rosja wydaje się iść zgodnie z agendą WHO. Już teraz „zaostrzają zasady kwarantanny granicznej”, szczepią pracowników służby zdrowia i dostarczają szybkie testy przyłóżkowe na całym świecie.

Wygląda na to, że czeka nas epickie lato siania paniki, masowego wykupywania towarów i mnóstwa strachu.

♦ **Czy** nowe szczepionki są już przygotowane i gotowe do użycia?

♦ **Czy** filmy typu „nasze szpitale są przeładowane” są już kręcone, gdy o tym mówimy, wraz z fantomami z „małpią ospą” i płaczącymi pielęgniarkami, które okazują się być ujęte na stronach IMDb i posiadać wiele ról w repertuarze?

♦ **Czy** senne masy znów zostaną oszukane?



Źródło: [Off Guardian]